

Gowina wyrzucili, ale widzą, że przesadzili

21 sierpnia 2021

Nieoficjalnie mówi się o obniżeniu planowanej w Polskim Ładzie składki zdrowotnej dla przedsiębiorców z 9 do nawet 3 proc. Jeśli tak się stanie, to może się okazać, że rząd w zasadzie wyświadczył przysługę Jarosławowi Gowinowi, wyrzucając go. Gowin wyjdzie teraz na wiarygodnego, realistycznie myślącego polityka, który dobrze wyczuwa nastroje swojego elektoratu.

Rząd rozważa złagodzenie zmian podatkowych w Polskim Ładzie. Jarosław Gowin może mieć gorzką satysfakcję. Nieoficjalnie mówi się o obniżeniu składki zdrowotnej dla przedsiębiorców z 9 do 3 proc. (przy zachowaniu zakazu odliczenia od podatku). Jak czytamy, w grę może wchodzić również obniżenie o 3 proc. tej części składki, którą można odliczać od podatku PIT. Czyli zamiast obecnego 7,75 proc. miałoby to być 4,75 proc. Jak zapewnia Olga Semeniuk, kwestia odliczania składki zdrowotnej przez przedsiębiorców oraz kwestia rekompensat samorządów to dwie sprawy, które wciąż są „dyskutowane” z zainteresowanymi.

Elektorat miał pokazać w badaniach opinii publicznej, że trzy główne założenia Polskiego Ładu (podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł, podniesienie drugiego progu podatkowego z 85,5 tys. do 120 tys. zł likwidacja możliwości odliczenia składki zdrowotnej od podatku PIT) nie spodobały się wyborcom. Z badań miało wyjść, że trzech na czterech Polaków negatywnie ocenia propozycje podatkowe Polskiego Ładu i prawdopodobnie stąd wycofanie się z wcześniejszych zapowiedzi. „Rzeczpospolita” pisze o nowych propozycjach rządu: obniżeniu nieodliczalnej składki i obniżeniu części odliczalnej. Przedsiębiorcy nadal by na tym finansowo tracili, ale mniej niż pierwotnie zakładano.

Przedsiębiorcy od początku w dyskusjach z rządem upierają się

przy pozostawieniu stałej, zryczałtowanej składki zdrowotnej. Rząd ponoć złożył im kontrpropozycję, z której wynika, że „mięknie”, ale tylko połowicznie: chce nadal pozostawić 9 proc. od dochodów u przedsiębiorców rozliczających się na zasadach ogólnych i płacących liniówkę, natomiast w przypadku tzw. ryczałtowców byłby w stanie pójść na następujące ustępstwa:

- ci z przychodami do 60 tys. zł rocznie płaciliby 300 zł,
- ci z przychodami od 60 do 300 tys. zł rocznie płaciliby 500 zł,
- powyżej 300 tys. (ale mniej niż 2 mln euro) – 1020 zł.

Biznes mimo to domaga się powrotu zryczałtowanej składki dla wszystkich (wówczas dopuszcza nawet pewne jej podniesienie).

„PiS dociąża 9-procentową składką zdrowotną piekarza i krawcową, ale jednocześnie ogranicza podatki od zysków kapitałowych dla tych, którzy grają na giełdzie” – uważa Robert Gwiazdowski. „Wiadomo, że tam głównie inwestują duże fundusze zagraniczne. Jest to więc zwykły rasizm podatkowy”.

Były minister finansów Paweł Wojciechowski mówi natomiast: „Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że beneficjentami proponowanych przez PiS zmian podatkowych będą głównie ludzie nieaktywni zawodowo. Transfer pieniędzy ma zatem przepływać od osób aktywnych zawodowo, których obciążenia wzrosną, do tych, którzy aktywni nie są”.

Przypomnijmy, że według założeń Polskiego Ładu przedsiębiorca będzie płacił 9 proc. na zdrowie nie tylko z dochodów ze swojej podstawowej działalności (np. sprzedaży), ale także od innych zarobków np. pochodzących ze sprzedaży auta albo mieszkania (to tzw. okazjonalne dochody firmy). Na stronie „Rz” pod tekstem na ten temat ktoś w komentarzu zapytał, „czy składka zdrowotna odliczana będzie też od odsprzedaży kwatery na cmentarzu”. Odpowiedź brzmi: jeśli była kupiona na firmę,

to... owszem!

„Założmy, że przedsiębiorca płacący liniowy 19-proc. PIT sprzeda w przyszłym roku lokal użytkowy za 1 mln zł. Wcześniej już rozliczył go w kosztach, od transakcji zapłaci więc 190 tys. zł podatku. Oprócz tego będzie musiał odprowadzić 90 tys. zł składki zdrowotnej. Zamiast 19 proc. ma więc do oddania 28 proc. Niewielu jest przygotowanych na taką podwyżkę” – skomentował Tomasz Piekielnik, doradca podatkowy, właściciel firmy doradczej PBC na łamach „Business Insider”.

Właśnie między innymi to było kością niezgody pomiędzy rządem a Jarosławem Gowinem.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)